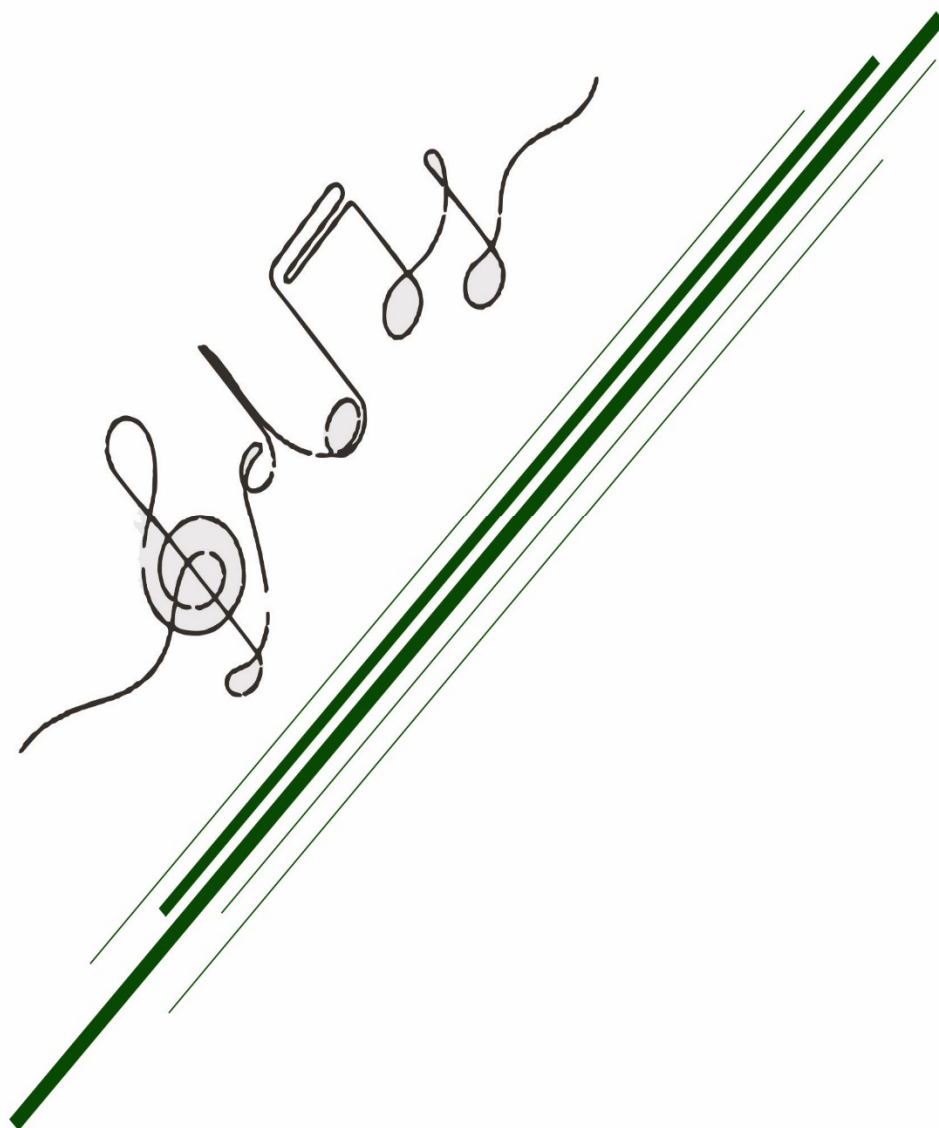


# DO HYMNU

## Materiały dla dyrygentów

Opracowanie prof. dr hab. Stanisław Krawczyński



Edycja VII 2024

# Mazurek Dąbrowskiego

## Hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej

Słowa: Józef Wybicki (1797)  
Autor melodii nieznan



1. Jesz - cze Pol - ska nie zgi - nę - ła\_\_ kie - dy my ży - je - my.
2. Przej - dziem Wi - sę, przej - dziem War - tę, bę - dziem Po - la - ka - mi,
3. Jak Czar - nie - cki do Po - zna - nia po szwe - dzkim za - bo - rze,
4. Już tam oj - cieć do swej Ba - si\_\_ mó - wi za - pła - ka - ny,



Co nam o - bca prze - moc wzię - ła\_\_ sza - błą od - bie - rze - my.  
dał nam przy - kład Bo - na - par - te\_\_ jak zwy - cię - zać ma - my.  
dla Oj - czy - zny ra - to - wa - nia wró - cim się przez mo - rze.  
słu - chaj je - no po - no na - si\_\_ bi - ją wta - ra - ba - ny.



Marsz, marsz Dą - bro - wski, Z zie mi wło - skiej do Pol - ski.



Za two - im prze - wo - dem Złą - czym się z na - ro - dem.

HYMN POLSKI – Mazurek Dąbrowskiego. *Pieśń Legionów Polskich we Włoszech* z 1797 roku. Od 1927 roku hymn państwowy Rzeczypospolitej Polskiej. Tekst został napisany przez Józefa Wybickiego – pisarza i polityka, szambelana ostatniego króla Polski – Stanisława Augusta Poniatowskiego. Melodia nieznanego autora została oparta na motywach mazura, polskiego tańca ludowego. Początkowo uważano, że jej twórcą był Michał Kleofas Ogiński, autor popularnego poloneza *Pożegnanie Ojczyzny*, jednak odnalezione zapisy wykluczyły ten fakt, dlatego przyjmuje się, że twórca melodii jest nieznanym.

*Pieśń Legionów* powstała w mieście Reggio nell'Emilia leżącym w północnych Włoszech, ówczesnej Republice Cisalpińskiej. Wojciech Podgóski – współczesny historyk literatury, badacz poezji śpiewanej, bibliolog i pedagog uważa, że pieśń powstała między 16 a 19 lipca 1797 roku pod wpływem wzruszenia jakie opanowało Wybickiego na widok polskich mundurów, orłów i sztandarów. Nie jest znany moment pierwszego wykonania *Mazurka*, prawdopodobnie miało to miejsce podczas pożegnania legionów wychodzących z miasta a pierwszym wykonawcą utworu był sam Józef Wybicki z grupą śpiewających legionistów. Pieśń stała się niezwykle popularną, często śpiewaną przez legionowe oddziały. W liście do autora tekstu gen. Henryk Dąbrowski pisał : „... żołnierze do Twojej pieśni coraz więcej gustu nabierają...”. W ostatnich latach XVIII wieku utwór znany był już we wszystkich zaborach. Śpiewano go podczas powstań narodowych, w czasie Wiosny Ludów, podczas I i II wojny światowej. Tekst przetłumaczony został na 17 języków, w tym: angielski, chorwacki, francuski, litewski, macedoński, niemiecki, rosyjski, serbski, słowacki, węgierski. Hymn Polski stał się inspiracją dla hymnów i pieśni patriotycznych innych narodów, m.in. Słowacy śpiewali – *Hej, Slováci, ešte naša slovenská reč žije*, Czesi – *Hej, Slované*, Łużycanie – *Hišće Serbstwo njezhubjene*, Chorwaci – *Još Hrvatska ni propala*, Ukraińcy – *Ще не вмерла України*.

Obowiązujący współcześnie tekst Hymnu Polski różni się od pierwotnej wersji J. Wybickiego.

# BOGURODZICA

## Powoli, uroczyście

1. Bo-gu-ro-dzi - ca dzie-wi - ca, Bo-giem sła-wie - na Ma -  
4  
- ry - ja. U Twe - go - Sy - na, Go-spo - dzi - na, Ma -  
7  
tko — zwo - le - na, Ma - ry - ja! Zy - szczy — nam,  
10  
spu-ści nam. Ky - ri - e — e - le - i - son. Twe - go — dzie-la Krzci - cie - la  
14  
Bo - ży - cze, u - słysz gło - sy, na - pełń my - śli czoł-wie - cze.  
17  
Słysz mo - dli - twę — jaż no - si - my, a dać — ra - czy,  
20  
je - goż — pro - si - my. A na świe - cie zbo - żny —  
22  
— po - byt, po ży - wo - cie raj - ski - prze -  
24  
- - byt. Ky - ri - e e - le - i - son.

BOGURODZICA – to polska pieśń religijno-historyczna, powstała w średniowieczu. Jest najstarszym zachowanym w zapisie tekstem poetyckim w języku polskim, powiązany z notacją muzyczną. Utwór prawdopodobnie powstał na przełomie XIII i XIV wieku. Od XV wieku pełnił funkcję hymnu państwowego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego). Wielu historyków uważa, że autorem tekstu jest również autor muzyki tej pieśni. Starożytność tekstu podkreśla fakt, iż fragmenty niektórych strof inspirowane były modlitwami liturgii bizantyjskiej. Zyskując popularność Bogurodzica rozrastała się w warstwie tekstowej, osiągając w XV wieku aż 27 zwrotek. Stała się w tym czasie tak popularnym utworem, że Jan Długosz w swoich *Kronikach Sławnego Królestwa Polskiego* nazwał ją *Patrium carmen* czyli pieśnią ojczystą. Najstarszy wspólny zapis melodii i słów pieśni pochodzi z XV w. i znajduje się w rękopisie zawierającym kazania na niedziele i różne święta, przechowywanym w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. W 1407 roku przepisał je Maciej z Grochowa, wikary z Kacyni (miasto w woj. Kujawsko-Pomorskim). *Bogurodzica* wykonywana była przez polskie wojska, jako pieśń modlitewna, przed rozpoczynającą się walką. Śpiewano ją przed bitwami: pod Grunwaldem (1410), pod Dąbkami koło Nakła nad Notecią (1431), w bitwie pod Warną (1444). Już wtedy stając się symbolem religijno-patriotycznym wykonywana była podczas ważnych wydarzeń państwowych. Śpiewano ją podczas koronacji Władysława Warneńczyka (1434), jako ważną pieśń polskiego narodu. Cały obrzęd koronacji, wszystkie modlitwy, zwroty protokółarne wypowiedziano po łacinie, jedynie *Bogurodzica* została wykonana w języku polskim. Dzisiaj *Bogurodzica* śpiewana jest jako pieśń kościelna lub patriotyczna.

Melodia *Bogurodzicy* pojawia się, jako cytat, w wielu współczesnych utworach muzycznych np. Andrzej Panufnik wykorzystuje ją w ostatniej części swojej kompozycji *Sinfonia Sacra* (1963), Wojciech Kilar napisał *Bogurodzicę* na chór i orkiestrę (1975), Krzysztof Meyer umieścił jej melodię w skomponowanej *Symfonii Polskiej* (1982).

W *Bogurodzicy* występują liczne archaizmy (wyrazy w formie przestarzałej, nieużywane w języku współczesnym). Należą do nich:

- *dziela* – dla
- *bożyc* – syn Boga
- *Gospodzin* – Pan
- *zbożny* – dostatni
- *przebył* – był, istnienie
- *rodzica* – matka
- *jąż, jegoż* – którą, którego
- *Bogurodzica* – matka Boga
- *raczy* – racz
- *ziści* – pozyskaj
- *spuści* – ześlij
- *Bogiem sławiena* – wystawiana przez Boga
- *Krzyciela* – Chrzyciela
- *zwolena* – wybrana

# BOŻE, COŚ POLSKĘ

Słowa: Alojzy Feliński

Antoni Górecki

Melodia wg oryginału Jean'a Pierre'a Solié:

Jan Nepomucen Kaszewski

## Dostojnie, uroczyście

The musical score is written in G major (one sharp) and common time. It consists of seven staves of music with lyrics underneath. The lyrics are: 1. Bo - że coś Pol - skę przez tak li - czne wie - ki o - ta - czał bla - skiem po - tę - gi i chwa - ty, coś ją o - sła - niał tar - czą swej o - pie - ki od nie - szczęść, któ - re przy - gnę - bić ją mia - ły. Przed Twe oł - ta - rze za - no - sim bla - ga - nie: Oj - czy - znę wol - ną po - bło - go - sław Pa - nie!

2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem  
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem  
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.  
Przed Twe ołtarze...
3. Niedawno wolność zabrał z polskiej ziemi,  
A łez, krwi naszej popłynęły rzeki,  
Jakże to musi być okropnie z tymi,  
Którym ojczyznę odbierasz na wieki.  
Przed Twe ołtarze ...
4. Wróć nowej Polsce świetność starożytną,  
Użyźnij pola, spustoszone łąki,  
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną,  
Przestań nas karać, Boże zagniewany!  
Przed Twe ołtarze ...
5. Boże Najświętszy, od którego woli  
Istnienie świata całego zależy,  
Wyrwij lud polski z tyranów niewoli,  
Wspieraj szlachetne zamiary młodzieży.  
Przed Twe ołtarze ...
6. Jedno Twe słowo, wielki niebios Panie,  
W chwili nas z prochów wskrzesić będzie zdolne.  
A gdy zasłużym na Twe ukaranie,  
Obróć nas w prochy, ale w prochy wolne!  
Przed Twe ołtarze ...
7. Powstała z grobu na Twe władne słowo  
Polska, wolności narodów chorąży.  
Pierzchnęły straże, a ponad jej głową  
Znowu swobodnie Orzeł Biały krąży!  
Przed Twe ołtarze ...

BOŻE COŚ POLSKĘ – pieśń religijna, która po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku pretendowała do miana hymnu państwowego. Wzorowana była na dwóch wierszach – pierwszym Alojzego Felińskiego, żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku polskiego dramaturga i poety, w okresie insurekcji pełniącego funkcję adiutanta Tadeusza Kościuszki. Wiersz powstał z okazji pierwszej rocznicy ustanowienia Królestwa Kongresowego (20. VI. 1816 r.). I drugim wierszem, polemizującym z treścią pierwszego, utworem Antoniego Goreckiego poety, uczestnika wojen napoleońskich i powstania listopadowego. Za twórców melodii uważa się francuskiego kompozytora Jana Pierr'a Solié (pierwsze cztery takty) i Jana Nepomucena Kaszewskiego skrzypka wirtuoza, podporucznika piechoty walczącego w wojskach Napoleona. W refrenie wiersza Felińskiego zostały zapisane słowa: *Naszego Króla zachowaj nam Panie!*, dotyczyły one cara Aleksandra I, sprawującego funkcje władcy Polski. Już rok po powstaniu pieśni zamieniono je na zwrot: *Naszą ojczyznę racz nam wrócić, Panie*. Pieśń stała się *Pieśnią konspirantów* i w czasie powstania listopadowego zyskała wielką popularność, a po jego klęsce manifestowano nią narodowe uczucia patriotyczne. W 1862 roku zakazano jej wykonywania na terenie zaboru rosyjskiego jako niebezpiecznej dla imperium. Z wybuchem powstania styczniowego (1863) wróciła jako pieśń towarzysząca powstańcom, dlatego nazywano ją *Marsylianką 1863 roku*. Aż do 1926 roku pełniła, na równi z *Mazurkiem Dąbrowskiego* rolę hymnu narodowego. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku dopisano ostatnią strofę z zakończeniem refrenu ... *Ojczyznę wolną pobłogostaw Panie ...*. Tekst ten pozostaje aktualny w czasie wolności i pokoju, w okresie okupacji, wojny, stanu wojennego, w latach zniewolenia socjalistycznego śpiewano: ... *Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie ...*” Tej formuły tekstu użył Krzysztof Penderecki cytując fragmenty hymnu *Boże coś Polskę* w swoim *Te Deum* z 1980 roku, które dedykował Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. W latach 60-tych XIX wieku ówczesnie śpiewaną melodię hymnu *Boże coś Polskę* zastąpiono melodią znanej pieśni religijnej *Serdeczna Matko*. Ta, pochodząca z 1816 roku, posiadająca charakter pełny powagi, dostojeństwa i modlitewnego charakteru, jest śpiewana do dnia dzisiejszego.

Scenę, w której śpiew pieśni stał się manifestacją uczuć patriotycznych i utożsamienia się ze znajdującą pod niemiecką okupacją Polską umieścił w swoim filmie *Hubal* reżyser Bohdan Poręba. Przedstawia ona żołnierzy Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego, dowodzonego przez majora Henryka Dobrzańskiego pseudonim Hubal, śpiewających wraz z mieszkańcami miejscowości mazowieckiej Poświętne, podczas bożonarodzeniowego nabożeństwa, hymn *Boże coś Polskę*. A wyglądało to tak: „Barokowa bazylika jest pełna ludzi. Na chórze młoda dziewczyna w chuście drżącym głosem śpiewa *Lulajże Jezuniu*. Nagle na dole robi się jakiś ruch, zamieszanie. Coś się dzieje. Ludzie odwracają się, przeciskają, aby zrobić miejsce. Śpiew powoli gaśnie i w zapadłej ciszy słychać miarowe kroki. Ktoś zaczyna chlipać, organista intonuje "Boże, coś Polskę", a do ołtarza w kolumnie trójkowej zbliża się kilkudziesięciu polskich żołnierzy. Jest zima 1940 roku, na nabożeństwo w Poświętnem przybył Oddział Wydzielony Wojska Polskiego”...

# GAUDE MATER POLONIA

Słowa: Wincenty z Kielczy  
Melodia wg hymnu  
*Gaude Mater Ecclesia* XIII w.

## Dostojnie, uroczyście

1. Gau - de, ma - ter Po - lo - ni - a.

5  
Pro - le fe - cun - da no - bi - li,

9  
su - mmi Re - gis ma - gna - li - a

13  
lau - de fre - quen - ta vi - gi - li.

17  
A - - - - - men.

The musical score is written in a single system with five staves. It begins with a treble clef, a key signature of one flat (B-flat), and a common time signature (C). The melody is characterized by a slow, dignified tempo. The lyrics are written below the notes, with hyphens indicating syllables that span across multiple notes. The score includes measure numbers 1, 5, 9, 13, and 17. The piece concludes with a double bar line and repeat dots.

## **UWAGA:**

w konkursie należy wykonać jedynie pierwszą zwrotkę.



*GAUDE MATER POLONIA* – hymn ku czci Świętego Stanisława, pochodzącego ze Szczepanowa pod Tarnowem biskupa męczennika. Jeden z najstarszych religijnych utworów poetyckich powstałych na ziemiach polskich, napisany w języku łacińskim. Autorem jego jest Wincenty z Kielczy (Kielc) – dominikanin, kanonik krakowski, poeta. Był pierwszym znanym z imienia kompozytorem polskim, autorem tekstu i muzyki do oficjum rymowanego *Historia gloriosissimi Stanislai* (*Historia najślawniejszego Stanisława*). Nie jest jednoznacznie określone miejsce jego urodzenia, część badaczy lokuje je w Kielcach, część skłania się do uznania Kielczy k. Strzelc Opolskich za rodzinną miejscowość O. Wincentego. Pierwszy zapis hymnu *Gaude Mater Polonia* znajduje się w *Antyfonarzu Kolegiaty Kieleckiej* z 1372 roku, jednym z najstarszych i najcenniejszych polskich rękopisów liturgicznych. *Historia gloriosissimi Stanislai*, której część stanowi hymn *Gaude Mater* powstała prawdopodobnie na uroczystość translacji czyli przeniesienia relikwii biskupa męczennika z miejsca pochówku do kościelnego ołtarza.

Melodia utworu nie jest dziełem Wincentego z Kielczy, została przez niego zaczerpnięta z powstałego w XIII w. hymnu do św. Dominika *Gaude Mater Ecclesia*, który śpiewany był w klasztorach dominikańskich we Włoszech. W oryginale pieśń tworzy zapis monodyczny (jednogłosowy), w XIX wieku Teofil Klonowski opracował czterogłosowo pierwszą zwrotkę, która wykonywana jest przez zespoły chóralskie podczas uroczystości inauguracji roku akademickiego w wyższych uczelniach. Tłumaczenia łacińskiego pełnego tekstu dokonał poeta Leopold Staff w następującym brzmieniu:

<b>Gaude, mater Polonia.</b>	O ciesz się, Matko-Polsko
<b>Prole fecunda nobili,</b>	w sławne potomstwo płodna!
<b>Summi Regis magnalia</b>	Króla królów i najwyższego Pana wielkość
<b>Laude frequenta vigili.</b>	uwielbiaj chwałą przynależną.
<b>Cuius benigna gratia</b>	Albowiem z Jego łaskawości
<b>Stanislai Pontificis</b>	biskupa Stanisława męki
<b>Passionis insignia</b>	niezmierne, jakie on wycierpiał
<b>Signis fulgent mirificis.</b>	jaśnieją cudownymi znaki.
<b>Hic certans pro iustitia,</b>	Potykał się za sprawiedliwość,
<b>Regis non cedit furiae;</b>	przed gniewem króla nie ustąpił:
<b>Stat pro plebis iniuria</b>	i staje żołnierz Chrystusowy
<b>Christi miles in acie.</b>	za krzywdę ludu sam do walki.
<b>Tyranni truculentiam,</b>	Ponieważ stale wypominał
<b>Qui dum constanter arguit,</b>	on okrucieństwo tyranowi,
<b>Martyrii victoriam</b>	koronę zdobył męczennika,
<b>Membratim caesus meruit.</b>	padł posiekany na kawałki.
<b>Novum pandit miraculum</b>	Niebiosa nowy cud działały,
<b>Splendor in sancto certus,</b>	bo mocą swą Niebieski Lekarz
<b>Redintegrat corpusculum</b>	poćwiartowane jego ciało
<b>Sparsum caelestis medicus.</b>	przedziwne znowu w jedno złączył.

**Sic Stanislaus pontifex  
Transit ad caeli curiam,  
Ut apud Deum opifex  
Nobis imploret veniam.  
Poscentes eius merita,  
Salutis dona referunt:  
Morte praeventi subita  
Ad vitae potum redeunt.  
Cuius ad tactum anuli  
Morbi fugantur turgidi;  
Ad locum sancti tumuli  
Multi curantur languidi.  
Surdus auditus redditur,  
Claudis gressus officum,  
Mutorum lingua solvitur  
Et fugatur daemonium.  
Ergo, felix Cracovia,  
Sacro dotata corpore  
Deum, qui fecit omnia,  
Benedic omni tempore.  
Sit Trinitati gloria,  
Laus, honor, iubilatio:  
De Martyris Victoria  
Sit nobis exsultatio.  
Amen**

Tak to Stanisław biskup przeszedł  
w przybytki Króla niebieskiego,  
aby u Boga Stworzyciela  
nam wyjednać przebaczenie.  
Gdy kto dla zasług jego prosi,  
wnet otrzymuje zbawcze dary:  
ci, co pomarli nagłą śmiercią,  
do życia znowu powracają.  
Choroby wszelkie pod dotknięciem  
pierścienia jego uciekają,  
przy jego świętym grobie zdrowie  
niemocnych wielu odzyskuje.  
Słuch głuchym bywa przywrócony,  
a chromy kroki stawia rażno,  
niemowom język się rozwiązał,  
w popłochu szatan precz ucieka.  
A przeto szczęśny ty, Krakowie,  
uposażony świętym ciałem,  
błogosław po wsze czasy Boga,  
który z niczego wszystko stworzył.  
Niech Trójcy Przenajświętszej zabrzmi  
cześć, chwała, sława, uwielbienie:  
a nam tryumfy męczennika  
niech wyjednają radość wieczną.  
Amen

# ŚWIĘTA MIŁOŚCI KOCHANIEJ OJCZYZNY

Słowa: Ignacy Krasicki  
Muzyka: Wojciech Sowiński

## Uroczyście

I. Świe - ta - mi - ło - ści ko - cha - nej Oj - czy - zny, czu - ją - cię tyl - ko

4  
u - my - sły po - czci - we! Dla cie - bie zja - dła sma - ku - ją tru - ci - zny,

7  
dla cie - bie wię - zy, pę - ta nie - zel - ży - we. Kształ - cisz ka - lec - two

10  
przez chwa - le - bne bli - zny, gnie - ździsz w u - my - śle roz - ko - sze pra - wdi - we.

13  
By - le cię mo - żna wspo - móc, by - le wspie - rać, nie żał żyć w nę - dzy,

16  
nie żał i u - mie - rać, nie żał żyć w nę - dzy, nie żał i u - mie - rać

ŚWIĘTA MIŁOŚCI KOCHANej OJCZYZNY – tekst pieśni, autorstwa Ignacego Krasickiego – prymasa Polski, prezydenta Trybunału Głównego Koronnego w Lublinie, poety okresu oświecenia, który zadebiutował w 1774 roku właśnie *Hymnem do miłości Ojczyzny*, będącym fragmentem IX pieśni poematu *Myszeida*. Wiersz ten przez długie lata uważany był za hymn narodowy. Początkowo pieśń uznawana była jako hymn Szkoły Rycerskiej – założonej w Warszawie przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Zadaniem szkoły było przygotowanie uczącej się tam młodzieży do służby wojskowej i publicznej. W tekście pieśni Krasicki sformułował uniwersalną ideę patriotyzmu używając do jej dookreślenia tekstu o szczególnie wzniosłym charakterze. Utwór pierwszy raz został opublikowany na oddzielnej ulotce oraz w tygodniku *Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*. Pierwszy muzykę do tekstu Krasickiego skomponował Józef Elsner – wybitny polski twórca, jednak do dziś przetrwała jedynie melodia napisana w 1831 roku przez Wojciecha Alberta Sowińskiego, przebywającego na emigracji pianisty i kompozytora. Publicznie po raz pierwszy tekst został odczytany przez Ignacego Krasickiego podczas jednego z „obiadów czwartkowych” urządzanych przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Obecnie przyjmuje się, że *Hymn do miłości Ojczyzny* stanowi początek nurtu liryki patriotycznej. Utwór powstał w czasach Konfederacji Barskiej, zawiązanej w 1768 roku w miejscowości Bar na Podolu, walczącej o wolność i niepodległość Rzeczypospolitej. Utwór Krasickiego, co pojawia się już w tytule, jest pieśnią hymniczną o wzniosłym, uroczystym charakterze, opiewającą wyjątkową ideę, jaką jest miłość do ojczystego kraju. Muzyka Wojciecha Alberta Sowińskiego w pełni oddaje charakter tekstu. Prowadzenie w utworze szerokiej linii melodycznej pozwala na czytelne przedstawienie wartości patriotycznych zawartych w tekście, nadaje utworowi charakteru dostojności i wyjątkowości. Spokojne tempo podkreśla hymniczny charakter kompozycji, będący odzwierciedleniem idei zawartej w pieśni. Jej powstanie w trudnym dla naszego kraju okresie – czas po pierwszym rozbiórce Polski – podtrzymywało ducha patriotyzmu, przypominając Polakom lata wolnego i niepodległego kraju, w którym miłość do Ojczyzny była zaszczytem.

*Hymn do miłości Ojczyzny* znalazł swoje miejsce w ceremoniale Wojska Polskiego i wykonywany jest podczas immatrykulacji (aktu przyjęcia w poczet studentów szkoły wyższej) na uczelniach wojskowych.

W tekście utworu użyte są archaiczne zwroty tekstowe, które oznaczają:

*Pocciwy* – zacny, godny czci i poszanowania,

*Zjadły* – tu jadowity,

*Niezelżywy* – niehańbiący, nie stanowiący ujmy na honorze. *Dla Ciebie więzy, pęta niezelżywe* – dla ciebie (Ojczyzno) niewola nie jest hańbą,

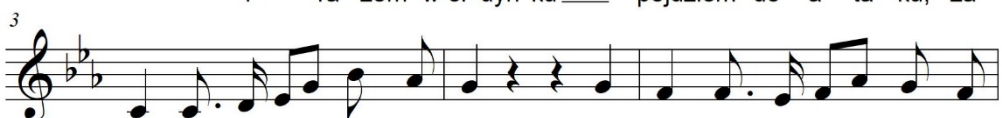
*Rozkoszy* (dawn.) – dziś forma używana: *rozkosze*.

# PIEŚŃ POWSTAŃCÓW 1863 r.

Autor tekstu i melodii nieznan



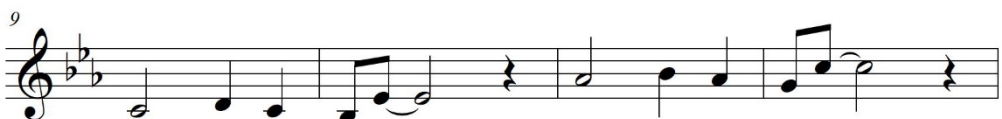
Gdy trą - bki bo - jo - wej ro - zle - gną się sur - my i  
To - wa - rzysz po - prę - gi przy - cią - gnie o krzy - nę, przy -  
I ra - zem w or - dyn - ku \_\_\_ pójdziem do a - ta - ku, za



wo - kół roz - e - brzmi już broń, w tę cie - mną noc czar - ną, a  
jaż - nie u - ści - śnie ci dłoń, ski - nie - niem po - że - gnasz ko -  
Pol - skę i ho - nor się bić, bo ta - ka na - tu - ra jest



cza - sem po - chmur - ną u - ła - ni znów się - dą na koń.  
cha - ną dziew - czy - nę, roz tań - czy się pod to - bą koń.  
w ka - żdym Po - la - ku \_\_\_ bez wol - no - ści tru - dno mu żyć,



Hej, hej, \_\_\_ hej, \_\_\_ hej, hej, \_\_\_ hej, \_\_\_



hej, hej, hej! \_\_\_ u - ła - ni znów się - dą na koń.  
roz - tań - czy się pod to - bą koń.  
bez wol - no - ści tru - dno - mu żyć.

PIEŚŃ POWSTAŃCÓW 1863 r. – tworzenie i śpiewanie pieśni patriotycznych, w okresie przed i podczas powstania styczniowego, wiązało się z wielkim ryzykiem aresztowania i poniesienia daleko idących konsekwencji. Władze carskie Królestwa Polskiego słusznie obawiały się siły pieśni, która potrafiła pobudzać do patriotycznego działania, wywołując uczucie tęsknoty za wolną i niepodległą Polską. Słowa przepojone miłością do Ojczyzny, dające nadzieję na lepsze jutro, wyzwały u wykonawców i słuchaczy niezwykłą siłę budzącą uczucia patriotyczne, przekute na czyn powstańcy. Naród, któremu zabroniono używać rodzimego języka, zdeptano jego dumę, odebrano jego historyczną przeszłość, jedynie w pieśni, śpiewanej pokątnie, łączył się w chęci do walki za wiarę, wolność i niepodległość. Niezwykłą popularnością cieszyły się w tych latach śpiewniki, które pełniły swego rodzaju formę politycznego manifestu i wydawane były z pominięciem wszechobowiązującej carskiej cenzury. Za posiadanie takich wydawnictw jak: *Śpiewnik narodowy*, *Śpiewnik polski* czy *Śpiewy nabożne polskie* można było zostać zesłanym na katorgę. Pieśni powstania styczniowego opowiadały o losach zniewolonej Polski, zagrzewały do walki, głosiły jedność Polski, Litwy i Rusi, opowiadały o zwycięstwie i wolnym, szczęśliwym kraju.

PIEŚŃ POWSTAŃCÓW 1863 r. jest kompozycją nieznanymi autorów i pochodzi z okresu przedpowstaniowego. W swoim tekście nawołuje do walki jako długo wyczekiwanej chwili, kiedy wszyscy powstaną i pójdą walczyć o niepodległość ukochanej Ojczyzny. Ze względu na treść zawartą w niej myśli patriotycznej i podniosły charakter muzyki można ją uznać za pieśń hymniczną Powstania Styczniowego 1863 roku.

Gdy trąbki bojowej rozlegną się surmy  
I wokół rozebrzmi już broń,  
W tę ciemną noc czarną, a czasem pochmurną  
Ułani znów siądą na koń.

Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Ułani znów siądą na koń.

Towarzysz popręgi przyciągnie o krzyne,  
Przyjaźnie uściśnie ci dłoń,  
Skinieniem pożegnasz kochaną dziewczynę,  
Roztańczy się pod tobą koń.

Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Roztańczy się pod tobą koń.

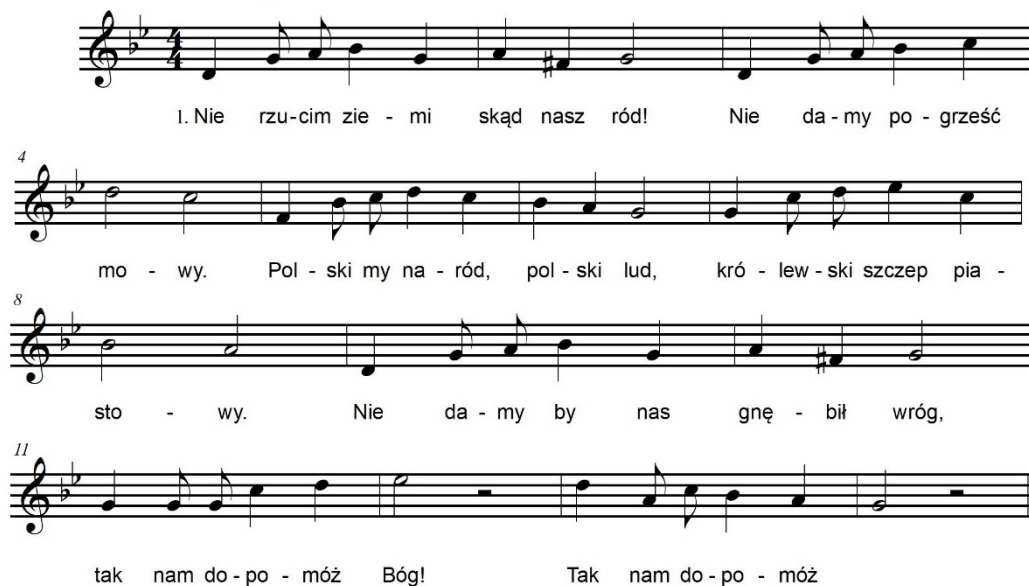
I razem w ordynku pójdziem do ataku  
Za Polskę i honor się bić,  
Bo taka natura jest w każdym Polaku:  
Bez wolności trudno mu żyć.

Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Hej, hej, hej, hej!  
Bez wolności trudno mu żyć.

## ROTA

Słowa: Maria Konopnicka  
Melodia: Feliks Nowowiejski

### Uroczyście



1. Nie rzu-cim zie - mi skąd nasz ród! Nie da - my po - grześć  
mo - wy. Pol - ski my na - ród, pol - ski lud, kró - lew - ski szczep pia -  
sto - wy. Nie da - my by nas gnę - bił wróg,  
tak nam do - po - móż Bóg! Tak nam do - po - móż

2. Do krwi ostatniej kropli z żył  
Bronić będziemy Ducha,  
Aż się rozpadnie w proch i pył  
Krzyżacka zawierucha.  
Twierdzą nam będzie każdy próg...  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz  
Ni dzieci nam germaniń.  
Orężny wstanie hufiec nasz,  
Duch będzie nam hetmaniń,  
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg...  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

4. Nie damy miana Polski zgnieść,  
Nie pójdziem żywo w trumnę,  
Na Polski imię, na Jej cześć  
Podnosim czoła dumne.  
Odzyska ziemi dziadów wnuk...  
Tak nam dopomóż Bóg!  
Tak nam dopomóż Bóg!

UWAGA: zgodnie z regulaminem konkursu tonacja wykonywanego utworu może zostać obniżona (maksymalnie o interwał tercji).

*ROTA* – polska pieśń patriotyczna powstała w odpowiedzi na prowadzone represje w zaborze Pruskim wobec mieszkających tam Polaków. Wynarodawianie i germanizacja mieszkającej od wieków w Wielkopolsce społeczności polskiej stało się przyczynkiem do napisania przez wybitną poetkę Marię Konopnicką tekstu *Roty*. Rota to tekst składany uroczyście, będący gwarancją dotrzymania zobowiązania wyszczególnionego w wypowiedzianym tekście przysięgi, ślubowania czy przyrzeczenia. Przysięgę składają – np. żołnierze, ślubowanie – strażacy, przyrzeczenie – lekarze, harcerze. Tekst Konopnickiej przyjmuje formę uroczystego zobowiązania narodu polskiego do obrony polskości we wszystkich jej przejawach. Każdy wers tekstu przysięgi autorka kończy historyczną formułą; ....*Tak nam dopomóż Bóg* .... . Zwrotka pierwsza staje się deklaracją nieustannego trwania Polaków na swoich ziemiach, mimo wrogich zakusów nieprzyjaciół, wierności ojczystej mowie i historycznej tradycji narodu polskiego. W kolejnej zwrotce pada deklaracja walki o polskie ideały za wszelką cenę, do ostatniej kropli krwi, aż osiągnięte zostanie ostateczne zwycięstwo. Zwrotka trzecia przyjmuje formę protestu przeciwko prowadzonej germanizacji ludności polskiej oraz zapowiedzi gotowości do obrony wszelkich przejawów polskości w rodzimym społeczeństwie. W niej odnajdujemy odwołanie do narodowego dramatu Stanisława Wyspiańskiego *Wesele* ( ..... *Pójdziem gdy zabrzmi złoty róg* ...). Ostatnia, czwarta zwrotka jest deklaracją trwania przy wszystkich wartościach narodowych, co pozwoli odzyskać wyzwoloną Ojczyznę.

Twórcą muzyki powstałej do tekstu Marii Konopnickiej był kompozytor, organista, dyrygent, pedagog Feliks Nowowiejski. Jego oratorium *Znalezienie Krzyża Świętego* ze słynnym *Parce Domine* (1906) było najczęściej wykonywaną za granicą polską kompozycją okresu po chopinowskiego.

W zamyśle twórcy melodii *Rota* miała pełnić funkcję pieśni organizacji *Sokół* w Krakowie, jednak popularność jaka uzyskała spowodowała uznanie ją za utwór ogólnonarodowy, stając się jedną z najważniejszych polskich pieśni hymnicznych. Jej pierwsze wykonanie, pod batutą samego kompozytora, miało miejsce podczas uroczystego odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego w Krakowie (15 lipca 1910) powstałego dla uczczenia 500. rocznicy bitwy pod Grunwaldem. W wykonującym utwór chórze znaleźli się reprezentanci wszystkich zaborów, co rozumiano jako symboliczny akt zjednoczenia terytoriów polskich w przyszłej wolnej Ojczyźnie.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku rozważano uznanie *Roty* za hymn narodowy.



# MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY

Słowa: Tadeusz Biernacki  
Anndrzej Tadeusz Halaciński

## Marszowo

Melodia: autor nieznany



1. Le-gio - ny to żoł-nier-ska nu-ta, Le-gio - ny to o - fiar - ny



5 stos, Le-gio - ny to żoł-nier-ska bu-ta, Le-gio-ny to stra-ceń-ców los!\_\_\_



10 My, \_\_\_\_\_ Pier-wsza Bry - ga - da, strze - lec - ka gro - ma - da, na



14 stos rzu - ci - liś - my swój ży - cia los, na stos, na stos!

- |  |   |
|--|---|
| <p>2. O, ile mąk, ile cierpienia,<br/>o, ile krwi, wylanych łez,<br/>pomimo to – nie ma zwątpienia,<br/>dodawał sił – wędrówki kres!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>                 | <p>6. Dziś nadszedł czas pokwitowania<br/>Za mękę serc i katusz dni.<br/>Nie chcecie więc – politowania,<br/>Zasadą jest: za krew – chciej krwi!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>      |
| <p>3. Krzyczeli, żeśmy stumanieni,<br/>nie wierząc nam, że chcieć – to moc!<br/>Laliśmy krew osamotnieni,<br/>a z nami był nasz drogi Wódz!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>          | <p>7. Dzisiaj już my jednością silni<br/>Tworzymy Polskę – przodków mit,<br/>Że wy w tej pracy nie dość pilni,<br/>Zostanie wam potomnych wstyd!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>      |
| <p>4. Inaczej się dziś zapatrują<br/>I trafić chcą do naszych dusz.<br/>I mówią, że już nas szanują,<br/>Lecz właśnie czas odwetu już!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>               | <p>9. Umieliśmy w ogień zapału<br/>Młodzieńczych wiar rozniecić skry,<br/>Nieść życie swe dla ideału<br/>I swoją krew, i marzeń sny.<br/>My, Pierwsza Brygada...</p>                  |
| <p>5. Nie chcemy już od was uznania,<br/>Nie waszych mów, ni waszych łez!<br/>Już skończył się czas kołatania<br/>Do waszych serc – do waszych kies!<br/>My, Pierwsza Brygada...</p> | <p>10. Potrafiłm dziś dla potomności<br/>Ostatki swych poświęcić dni.<br/>Wśród fałszów siać siew szlachetności<br/>Miazgą swych ciał, żarem swej krwi.<br/>My, Pierwsza Brygada.</p> |

*MARSZ PIERWSZEJ BRYGADY* – pieśń Pierwszej Brygady Legionów Polskich, formacji wojskowej walczącej o wolność i niepodległość Polski. Legiony powstały w 1914 roku z inicjatywy stronnictw politycznych z terenu Galicji, uczestniczyły w I wojnie światowej po stronie tzw. państw centralnych – Cesarstwa Niemiec, Monarchii Austro-Węgierskiej, Carstwa Bułgarii i Imperium Osmańskiego. Skupiały w swoich szeregach członków polskich organizacji paramilitarnych, takich jak: Związek Strzelecki, Polskie Drużyny Strzeleckie, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i małopolskie drużyny skautowe. Legiony to pierwsza polska formacja wojskowa powstała po 123 latach niewoli ojczyzny, stanowiły zalążek przyszłej armii niepodległej Polski. Dzięki bohaterskiej postawie w bitwach pod np. Laskami, Anielinem, Krzywopłotami, Łowczówkiem, Wysokiem Litewskim, Rokitną, czy Kostiuchnówką przyczyniły się do odzyskania przez nasz kraj niepodległości po okresie panowania w Polsce trzech zaborców. Komendantem (brygadierem) I Brygady Legionów był Józef Piłsudski, późniejszy Naczelnik Państwa, pierwszy Marszałek Polski, przyszły Premier Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Żołnierze nazywali go: komendant, dziadek, marszałek czy Ziuk (zdrobnienie od Józef). Usłyszawszy pierwszy raz wykonany *Marsz Pierwszej Brygady* podczas Zjazdu Legionistów w Lublinie (1924), Piłsudski powiedział: *Dziękuję Panom za najdumniejszą pieśń, jaką kiedykolwiek Polska stworzyła*. Autorami tekstu byli: Andrzej Tadeusz Hałaciński – kawaler Orderu Virtuti Militari, legionista 5 pułku piechoty Pierwszej Brygady Legionów, napisał trzy pierwsze zwrotki i refren, oraz Tadeusz Biernacki – legionista VI batalionu Pierwszej Brygady, autor dalszych zwrotek. Melodię pieśni stanowi tzw. *Marsz Kielecki nr 10*, zapisany w śpiewniku orkiestry Kieleckiej Straży Ogniowej pod numerem 10. Prawdopodobnym jej twórcą był Andrzej Brzuchal-Sikorski – kapelmistrz orkiestr wojskowych, w tym legionowej orkiestry dętej.

W pierwotnym zapisie pieśni w pierwszej zwrotce występowało słowo *zebracza*, zastąpione później słowem *żołnierska*, co nadawało utworowi bardziej dostojny charakter.

Minister Obrony Narodowej postanowieniem nr 374/MON z 15 sierpnia 2014 roku uznał *Marsz Pierwszej Brygady* za Pieśń Reprezentacyjną Wojska Polskiego.

# MARSZ POLONIA

Słowa: Józef Wybicki  
Władysław Anczyc  
Kompilacja zwrotek z różnych wersji  
Melodia: autor nieznan

## W tempie marsza

I. Je - szcze Pol - ska nie zgi - nę - ła kie - dy my ży - je - my.  
5 Co nam o - bca prze - moc wzię - ła sza - błą od - bie - rze - my.  
9 Marsz, marsz Po - lo - nia, ty dziel - ny na - ro - dzie  
13 od - po - cznie - my po swej pra - cy w oj - czy - stej - za - gro - dzie.

2. Rozproseni po wszem świecie,  
gnani w obce wojny.  
Zgromadziliśmy się przecie  
w jedno kółko zbrojne.

Marsz, marsz Polonia .....

3. Z wiosną zabrzmi trąbka nasza,  
pocwałują konie.  
Sławą polskiego pałasza  
zabrzmią nasza błonie.

Marsz, marsz Polonia .....

4. Przejdziem Litwę, przejdziem Wołyń,  
popasiam w Kijowie.  
Zimą przy węgierskim winie  
staniemy w Krakowie.

Marsz, marsz, Polonia ....

5. Od Krakowa bitą drogą  
do Warszawy wrócim.  
Co zastaniem, resztę wroga  
za łeb w Wisłę wrzucim.

Marsz, marsz, Polonia ...

6. Nad królewski gród zhańbiony  
wzleci orłę białe.  
Hukną działa, jękną dzwony,  
Polakom na chwałę.

Marsz, marsz, Polonia ...

7. Jeszcze Polska nie zginęła  
i zginąć nie może,  
bo Ty jesteś sprawiedliwy,  
o! Wszechmocny Boże!

Marsz, marsz Polonia ...

*MARSZ POLONII* znany również jako *Marsz Czachowskiego* to pieśń powstańcza, będąca odmianą muzyczną tekstu *Mazurka Dąbrowskiego*. Melodia zaczerpnięta została z ludowej pieśni ukraińskiej *Ой, не ходи Грицю, та й на вечорниці* (*Nie chodź Hryciu na wieczornicę*). Utwór powstał w okresie powstania styczniowego (1863) w formacjach, którymi dowodził pułkownik Dionizy Czachowski, powstańczy naczelnik wojenny województwa sandomierskiego. Kompozycję napisano jako pieśń bojową zagrzewającą do walki o wyzwolenie zniewolonej Ojczyzny. Powstańcy, śpiewając ją podczas długich marszów, dodawali kolejne linijki tekstu tworząc wielozwrotkową formę pieśni, zyskującą coraz większą popularność w walczących oddziałach. Po powstaniu styczniowym powstało kilka przeróbek *Marsza Czachowskiego*, w niektórych wersjach zdecydowanie odbiegających, w warstwie słownej i muzycznej, od wariantu pierwotnego. W końcu XIX wieku na kontynencie amerykańskim powstał, w oparciu o pierwotną wersję utworu *Marsz Polonii*, zwany również *Pieśnią Polaków*. Zaczynał się słowami: „Jeszcze Polska nie zginęła, choć my za morzami ...” a kończył: „... Amerykę rzucim i do Polski wrócim ...”. Utwór został przywieziony do kraju z Brazylii przez nauczycielkę i działaczkę polityczną Jadwigę Jahołkowską stając się pieśnią często śpiewaną w środowiskach patriotycznych. Dużą popularność utwór zdobył w okresie I wojny światowej w oddziałach *Błękitnej Armii* generała Józefa Hallera, która była największą formacją militarną Wojska Polskiego sformowaną za granicami kraju. „Błękitna” w nazwie wzięła się od koloru mundurów jakie nosili żołnierze jej oddziałów. *Błękitna Armia* liczyła ponad 100.000 żołnierzy będących doskonale wyszkolonymi i wyposażonymi w broń opartą o najnowsze zdobycze ówczesnej techniki. To ze składu tej armii pochodził pierwszy w polskich siłach zbrojnych, Pułk Czołgów. W wojnie 1920 roku Hallerczycy brali udział w walkach z bolszewikami wykazując się szczególnym męstwem i odwagą. W szeregach *Błękitnej Armii* do *Marsza Polonii* dodano kilka kolejnych zwrotek, nawiązujących swoją treścią do czasów, w których powstawały. W latach międzywojennych pieśń często śpiewana była w drużynach harcerskich jako jeden z elementów prowadzonego w organizacji wychowania patriotycznego. W czasie II wojny światowej śpiewali ją żołnierze armii polskiej na Zachodzie, zmieniając słowa refrenu na: „Marsz, marsz Sikorski...”. Dziś *Marsz Polonii* śpiewany jest podczas uroczystości polonijnych w kraju i zagranicą, w harcerskich drużynach, zawsze wtedy kiedy istnieje potrzeba podkreślenia wartości patriotycznych i zaznaczenia przynależności do polskiego narodu.

# HYMN SZARYCH SZEREGÓW

Autor tekstu i melodii:  
Tomasz Jaźwiński ps. Julek

Voice



I iść bę-dzie - my w Pol - skę sza - ry - mi sze - re -  
4 ga - mi I bę - dzie Bóg nad na - mi i bę - dzie Na - ród  
8 z na - mi I bę - dziem szli jak hy - mny skoś wsi skoś miast po -  
12 la - mi I bę - dziem ró-wnać w pra-wo sza - ry-mi sze - re - ga - mi.

Gdy cisną nam wyzwanie z Zachodu i ze Wschodu  
Zawisza miecz nam poda i ruszyc do pochodu  
Zadudni ziemia twardo gąsienic tysiącami  
I iść będziemy w ogień szarymi szeregami.

Rozniosą się fanfary echami wysokimi  
Hen po piastowskiej ziemi szumami husarskimi  
Za nami pójdzie Naród z orłem ze sztandarami  
Powiedzim go szpalerem szarymi szeregami.

I będziem Gmach budować rycerskim zwykłym bojem  
Otworzym wszecz podwoje dla trudu dla Pokoju  
I będzie Polska nowa, my będziem Polakami  
I stanem w straż przed Gmachem szarymi szeregami.

I iść będziemy z Polską szarymi szeregami  
I będzie Bóg z nami i będzie Naród z nami  
I będziem trwać - kamienie wzdłuż dróg drogowskazami  
I wieść będziemy Młodych szarymi szeregami.

*HYMN SZARYCH SZEREGÓW* – Szare Szeregi – kryptonim organizacji harcerskiej w czasie II wojny światowej. Rozpoczęły swoje działania 27 września 1939 roku, były najliczniejszą młodzieżową organizacją konspiracyjną w okupowanej Polsce, liczącą ponad 17 tys. członków, w tym ok. 7 tyś. Harcerek. Strukturę organizacyjną Szare Szeregi przejęły z przedwojennego Związku Harcerstwa Polskiego wprowadzając w miejsce dotychczasowych nazw jednostek ich kryptonimy. I tak: główną kwaterę nazywano pasieką, chorągiew – ulem, hufiec – rojem, drużynę – rodziną a zastęp – pszczołą. W organizacji obowiązywał podział na trzy grupy wiekowe: najmłodszy (12-14 lat) to Zawiszacy – szkolenie w prostych działaniach wywiadowczych, służbie łączniczej czy ratowniczej, nie brali udziału w walce czynnej z okupantem; chłopcy starsi (15-17 lat) tworzyli Szkoły Bojowe – szkolenie z pełnego zakresu działań wywiadowczych, szkolenie wojskowe, udział w czynnej walce przeciw okupantom, w ramach akcji tzw. *Małego Sabotażu* (malowanie na murach kotwic – symbolu Polski walczącej, prowadzenie akcji propagandowej i in.), zajmowali się również wywiadem i zbieraniem informacji przydatnych do walki z Niemcami; chłopcy najstarsi (powyżej 18 roku życia) zgrupowani byli w Grupach Szturmowych, prowadzących bezpośrednią walkę z okupantem z bronią w ręku. Ich najstojniejsze akcje to: Zamach na Kutscherę – szefa policji i SS okręgu warszawskiego, akcja pod Arsenalem, gdzie wśród odbitych więźniów znajdował się podharcistrz Jan Bytnar ps. Rudy, hufcowy hufca „Ochota” w Warszawie. Szare Szeregi, jako jedyna organizacja konspiracyjna, posiadały własny program wychowawczy ułożony przez harcmistrza Aleksandra Kamińskiego, członka Pasięki, komendanta Organizacji małego Sabotażu „Wawer”. Program zakładał, odpowiednio dla grup wiekowych, pracę *dzisiaj* – nauka, działanie w konspiracji, bieżąca walka z okupantem, *jutro* – jawna walka zbrojna z odpowiednim przydziałem zadań w zależności od grup wiekowych, *pojutrze* – nauka i praca w wyzwolonej ojczyźnie.

Autorem słów i melodii do *Hymnu Szarych Szeregów* był Tomasz Jaźwiński pseudonim *Julek*, redaktor pism konspiracyjnych *Zawiszacy* i *Bądź Gotów*. Utwór powstał w 1943 roku, roku, w którym Julek został zamordowany przez hitlerowców. Miał wówczas 18 lat i całe życie przed sobą. Hymn został, przez autora, dedykowany harcmistrzowi Stanisławowi Broniewskiemu pseudonim *Orsza*, naczelnikowi Szarych Szeregów, dowódcy akcji pod Arsenalem. Już w okresie wojny hymn zyskał dużą popularność w środowisku harcerskim, dziś wiele drużyn kultywujących ideę Szarych Szeregów przyjęło go jako swoją pieśń przewodnią, z której wartościami w pełni się utożsamiają. Istnieje kilka wersji melodii, które przekazywane były w drodze ustnej tradycji. Opierając się na własnym wyczuciu prezentujemy tę, chyba najbliższą pierwowzorowi.

# ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ

Słowa: Jan Pietrzak

Melodia: Włodzimierz Korcz

W tempie marsza

1. Z głę - bi dzie-jów, z kra-in mro-cznych puszcz od-wiecz-nych, pól i

5 ste - pów, nasz ro - do - wód, nasz po - czą - tek, hen, od Pia-sta, Kra-ka,

9 Le-cha. Dłu-gi łań-cuch lu-dzkich i-stnień po-łą - czo-nych my-śla pro-stą, że - by

12 Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol-ska by - ła Pol - ską! Że - by

16 Pol-ska, że - by Pol-ska, że - by Pol-ska by-ła Pol-ską! Wte-dy kie-dy los nie-

21 zna-ny roz - sy - py-wał nas po ką-tach, kie-dy o - bce wia-try gna-ły o - bce

25 or - ły na pro - por - cach, przy o - gnis - kach wy - bu - cha - ła nie-zmo-

28 żo - na nu - ta swoj-ska: że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol-ska by - ła

32 Pol - ską! Że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol-ska by - ła

36  
  
 Pol - ską! Zrzu-cał u - czeń por - tret ca - ra Ksiądz Ście -

38  
  
 gien - ny wzno - sił mo - dły o - pa - try - wał wóz Drzy - ma - ła, du - mne

40  
  
 wier - sze pi - sał Nor - wid i kto sza - blę mógł u - trzy - mać, ten for -

44  
  
 mo - wał le - gion, woj - sko, że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by

48  
  
 Pol - ska by - ła Pol - ską! Że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol - ska by - ła

53  
  
 Pol - ską! Ma - tki, żo - ny w mro - cznych i - zbach wy - szy -

55  
  
 wa - ły na sztan - da - rach ha - sło: "Ho - nor i Oj - czy - zna" i ru -

57  
  
 sza - ła w po - le wia - ra. I ru - sza - ła wia - ra w po - le od Chi - ca - go do To -

62  
  
 bol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol - ska by - ła

66  
  
 Pol - ską! Że - by Pol - ska, że - by Pol - ska, że - by Pol - ska by - ła Pol - ską!



*ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ* – pierwsza prezentacja tekstu Jana Pietraka miała miejsce w 1976 roku. Autor poruszony odbywającymi się strajkami załogi Zakładów Mechanicznych „Ursus” przeczytał swój wiersz gronu przyjaciół. Zastrzegł, że powstał utwór całkowicie odmienny od wszystkich, które do tej pory stworzył. W tych czasach pisał dla potrzeb warszawskiego kabaretu *Pod Egidą*, w którym teksty były pisane tak, by ośmieszyć absurd ówczesnej rzeczywistości i uniknąć politycznych (cenzorskich) konsekwencji. Po wysłuchaniu czytanego tekstu zgromadzeni, w wielkim poruszeniu, określili go jako wysoce patriotyczny, przepełniony niezwykle miłością do Ojczyzny. Tekst pełen metafor, peryfraz, niebezpośrednich a parabolicznych odniesień w oczach cenzorów mógł zostać uznany za nośnik niepożądanych w socjalistycznej Polsce emocji. Po dokładnym jego przeanalizowaniu, stwierdzono jednak, że cenzorzy mogą mieć duże trudności, by wykazać „wywrotowość” zawartych w słowach pieśni myśli. Głęboki patriotyzm tekstu, opisane w nim ważne w historii kraju wydarzenia mówiące o heroizmie Polaków, nie mogły, zdaniem słuchających, spowodować uznania ich za społecznie szkodliwe. Prosiło się wręcz, by stworzyć do tego wyjątkowego wiersza odpowiednio podniosłą muzykę. Zadania tego podjął się kompozytor, pianista, aranżer, twórca wielu popularnych przebojów – Włodzimierz Korcz. Skomponował on utwór o wyjątkowym wyrazie, nawiązujący rodzajem melodyki do charakteru historycznych pieśni powstańczych czy legionowych.

Powstała pieśń która, mimo odmiennego charakteru od prezentowanego podczas występów kabaretu *Pod Egidą* programu, została włączona do jego repertuaru. Wykonywana była najczęściej na zakończenie widowiska, zawsze wywołując aplauz zgromadzonej publiczności. Antykomunistyczny wydźwięk utworu doskonale był odczytywany przez słuchaczy, wzbudzając zawsze owacyjne przyjęcie. Na występy kabaretu często publiczność przychodziła z magnetofonami nagrywając hymn Pietraka, następnie rozprowadzając nagranie w podziemnym obiegu.

Utwór *Żeby Polska była Polską* stał się jednym z głównych śpiewów Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” uzyskując miano jego pieśni hymnicznej. Popularność utworu wykroczyła daleko poza granice Polski. Jego tytuł stał się, w języku angielskim (*Let Poland be Poland*) hasłem, w wyemitowanym 31 stycznia 1982 roku, w czasie stanu wojennego w Polsce, amerykańskiego programu telewizyjnego. Transmisję oglądano w pięćdziesięciu krajach a obejrzało ją 185 milionów widzów. Program wpisywał się w działania protestacyjne przeciw delegalizacji NSZZ „Solidarność” stając się wyrazem poparcia dla walczącej o wyswobodzenie się z komunistycznego reżimu Polski. udział w audycji wzięły wybitne postacie świata kultury m.in.: Czesław Miłosz, Mściław Rostropowicz, Kirk Douglas, Paul McCartney, Frank Sinatra czy Orson Welles. Swym autorytetem wsparli oni zniewolony kraj, w którym walce o niepodległość towarzyszyły pieśni o głębokim wydźwięku patriotycznym. Dziś pieśń *Żeby Polska była Polską* straciła emocjonalny wydźwięk, ale w swoim tekście cały czas przedstawia ważne wartości patriotyczne.